

FRANCISZEK ADAMSKI

NOWA HUTA NA TLE PROCESÓW URBANIZACYJNYCH POLSKI POWOJENNEJ

1. PROCESY INDUSTRIALIZACJI I URBANIZACJI W POLSCE LUDOWEJ

Polska okresu powojennego stała się krajem, w którym nastąpiło nasilenie — w niespotykanym dotychczas tempie i zakresie — procesów industrializacji i urbanizacji. Rozmiary obu tych procesów dobrze charakteryzują następujące cyfry:

- ludność utrzymująca się z pracy poza rolnictwem wzrosła z 40% w 1931 r. do 53% w 1950 r., 61,6% w 1960 i 70,1% w r. 1970. W tym liczba zatrudnionych w przemyśle wzrosła z 1,9 mln do 3,9 mln;
- ludność miejska wzrasta w tym samym czasie z 30% do 48,1% i wreszcie 51,2%¹.

Ów szybki przyrost ludności miejskiej określają w naszych powojennych warunkach trzy czynniki. Są to:

- a) migracja ze wsi do miasta²
- b) bardzo wysoki w powojennym 15-leciu (1946-1960) przyrost naturalny³

¹ Zob. „Mały rocznik statystyczny” 10:1939; *Rolniczy rocznik statystyczny 1945-1965*. Warszawa 1966; „Rocznik statystyczny” 30:1970.

² Według obliczeń M. Pohoskiego objęły one w sumie 2,5 mln ludności. Zob. tego autora: *Migracje ze wsi do miast*. Warszawa 1963.

³ Wskaźniki przyrostu naturalnego dla poszczególnych lat okresu powojennego kształtowały się następująco:

1946 — 9,6	1956 — 19,1	1966 — 9,4
1947 — 14,9	1957 — 18,1	1967 — 8,5
1948 — 18,1	1958 — 17,9	1968 — 8,4
1949 — 17,8	1959 — 16,1	1969 — 8,2
1950 — 19,1	1960 — 15,0	1970 — 8,2
1951 — 18,6	1961 — 13,3	1971 — 8,5
1952 — 19,1	1962 — 11,9	1972 — 8,4
1953 — 19,4	1963 — 11,7	1973 — 8,5
1954 — 18,8	1964 — 10,5	
1955 — 19,5	1965 — 10,0	

c) zmiany granic administracyjnych miast, łącznie z nadawaniem statusu miejskiego dotychczasowym osiedlom wiejskim ⁴.

Warto tu zauważyć, że nasilenie każdego z tych czynników było różne w poszczególnych etapach rozwojowych Polski okresu powojennego, głównie zaś do r. 1960. I tak w okresie do r. 1950 przyrost naturalny stanowił tylko ok. 32% przyrostu rzeczywistego ludności miejskiej. Główną natomiast rolę odegrały wówczas ruchy migracyjne. Natomiast w X-leciu zamykającym się w latach 1951-1960, równa rola przypadła przyrostowi naturalnemu oraz zmianom administracyjnym. Oba te czynniki dały w sumie 80% ogólnego przyrostu ludności miejskiej. Saldo ruchów migracyjnych nie przekracza wówczas 20% całkowitego rzeczywistego przyrostu ⁵. W ostatnim X-leciu wybija się znowu bez wątpienia — jako czynnik dominujący — ruch migracyjny.

Omawianego tu procesu urbanizacji nie zrozumie się jednak w pełni posługując się analizą wspomnianych trzech czynników. Z interesującego nas punktu widzenia niezbędne wydaje się jeszcze wyróżnienie co najmniej trzech faz rozwojowych miast Polski okresu powojennego ⁶.

Pierwszą z nich można zamknąć w latach 1945-1950. Znamioną dla niej cechą były masowe ruchy ludności na Ziemię Zachodnie. Tereny te miały — jak wiadomo — gęstszą w porównaniu z centralnymi i wschodnimi regionami kraju sieć miast i dawały przez to największe wówczas możliwości dla osadnictwa miejskiego. Jak słusznie notują liczni socjologowie ⁷, ta postać urbanizacji, dająca się najłatwiej sprawdzić za pomocą wskaźników statystyczno-demograficznych, nie od razu oznaczała przyswojenie sobie przez ludność, przybywającą z małych zbiorowości lokalnych, miejskich wzorów życia. Co więcej, wiadomo, że częściowo przynosiła ona nawet zjawiska ruralizacji wielkomiejskich (nie mówiąc o małomiasteczkowych) zbiorowości.

Następna, szczególnie interesująca nas faza, zaczyna się około 1950 r. Różni się od poprzedniej nie tylko geograficznie — teraz faza osiedleńcza koncentruje się na ziemiach dawnych — ale przede wszystkim przyczynowo. Jej ważnym rysem jest mianowicie ścisłe powiązanie i uzależnienie od siebie procesów urbanizacji i industrializacji. Lata, na które ona przypada, zapoczątkowały okres rozbudowy istniejących centrów przemysłowych oraz tworzenia nowych wielkich ośrodków

⁴ Przyczyniło się to do zwiększenia stanu ludności miejskiej o ok. 2 miliony.

⁵ Zob. P. Rybicki. *Nowa Huta na tle procesów urbanizacji w Polsce Ludowej*. Materiał powielony na konferencję naukową z okazji XX-lecia Nowej Huty. Kraków 1970.

⁶ Por. tamże.

⁷ Zob. m. in. J. Ziółkowski. *Urbanizacja—miasto—osiedle. Studia socjologiczne*. Warszawa 1965.

przemysłowych. W związku z tym wzrasta niepomierne liczba ludności znajdującej pracę w przemyśle i z tej przyczyny przenoszącej się ze wsi do środowisk miejskich.

Liczne inwestycje przemysłowe są więc podejmowane równolegle z inwestycjami miejskimi czy osiedlowymi. Odpowiednikami postępującej industrializacji stają się szybko wyrastające miasta czy osiedla, a ich wielkość świadczy o rozmiarach inwestycji przemysłowych. Kierunek rozwoju jest tu dwojaki: inwestycja przemysłowa typu kombinatu wielkoprzemysłowego jest lokalizowana w jednym miejscu i obok niej wyrasta zupełnie nowy, duży organizm miejski albo też odpowiednikami postępującej industrializacji stają się rejony uprzemysławiane, tj. okręgi przemysłowe złożone z miejscowości o charakterze miejskim i wiejskim, w których zachodzą charakterystyczne dla urbanizacji zmiany źródła utrzymania ludności, zmiany w rodzaju zatrudnienia i sposobach jej życia. Przykładem dla pierwszego (czasowo wcześniejszego) kierunku industrializacji i urbanizacji jest kombinat metalurgiczny huty im. Lenina oraz miasto Nowa Huta. Charakterystycznym zaś dla drugiego kierunku jest bądź budowa nowych ośrodków przemysłowych, bądź rozwój dotychczas istniejących (rejon Puław, Płocka, Konina czy Tarnobrzegu).

Trzecia faza urbanizacji Polski, zaczynająca się mniej więcej z początkiem lat sześćdziesiątych, ma znowu to do siebie, że dla jej charakterystyki nie wystarcza już prosty schemat powiązania zmian ekonomicznych kraju i ruchów migracyjnych ludności. Ludność wędruje do ośrodków przemysłu i skupisk miejskich, znajdując zatrudnienie nie tyle może w przemyśle, co w usługach i przyczyniając się ogólnie do wzrostu liczby czynnych zawodowo poza rolnictwem. Ruchy migracyjne dokonują się przy tym wielokierunkowo: obok dalszego napływu ludności wiejskiej do miast i ogólnych tendencji ludności do zamieszkania w aglomeracjach wielkomiejskich, zaznaczają się ruchy z wielkomiejskich skupisk do mniejszych zbiorowości⁸. Szczególnego znaczenia nabierają w tej fazie także stabilizowane dojazdy do pracy, stwarzające kategorię ludzi związanych trwale z dwoma środowiskami społecznymi i przenoszących do wiejskiego środowiska zamieszkania miejskie wzory życia nabyte w środowisku pracy.

To ostatnie zjawisko, któremu zresztą w niemałej mierze sprzyja oddziaływanie środków masowych, charakterystyczne jest dla tzw. późniejszych faz urbanizacji. Wtedy to schematy społeczne miejskiego życia wychodzą poza obszary wielkich miast, a urbanizacja staje się głównie sprawą upowszechnienia określonych wzorów życia kulturalnego i społecznego właściwych dla środowiska miejskiego. Proces urbaniza-

⁸ Por. Rybicki, jw.

cji może tu jeszcze być określony za pomocą wskaźników demograficzno-statystycznych, jednakże coraz bardziej wymaga analizy socjologicznej, która jest w stanie w sposób uzupełniający wyjaśnić zachodzące zmiany.

W mechanizmie procesów industrializacyjno-urbanizacyjnych szczególnie miejsca zajmują więc ludzie, którzy nie tylko zmieniają miejsce zamieszkania, lecz także, na skutek znalezienia się w różnym od dotychczasowego środowisku pracy i zamieszkania, stanęli przed niełatwym problemem przystosowania się do zupełnie nowych warunków życia. Jak wiadomo, ten proces adaptacji i przemian obejmuje nie tylko warunki ich życia, ale również wzorce i normy postępowania. Wchodząc do zupełnie nowej społeczności, poznają oni cechy życia miejskiego, instytucje miejskie, a następnie przejmują miejski styl życia z wszelkimi konsekwencjami dla dotychczas uznawanych modeli i realizowanych wzorów zachowania⁹. Sytuacja taka w pełni odnosi się do tej fazy urbanizacji, której efektem jest interesujące nas miasto Nowa Huta, będące w pewnym zakresie symbolem przemian industrializacyjno-urbanizacyjnych Polski powojennej.

2. NOWA HUTA JAKO SYMBOL PRZEMIAN INDUSTRIALIZACYJNO-URBANIZACYJNYCH POLSKI POWOJENNEJ

Niejednokrotnie można się spotkać ze stwierdzeniem, że Nowa Huta jest swojego rodzaju symbolem przemian industrializacyjno-urbanizacyjnych kraju po II wojnie światowej. Mamy tu bowiem po raz pierwszy w dziejach Polski do czynienia ze zjawiskiem nowoczesnej urbanizacji, wiążącej powstanie i rozwój miasta z budową ośrodka przemysłowego. W przypadku bowiem Nowej Huty przemysł występuje jako zasadniczy lub nawet jedyny czynnik miastotwórczy. Miasto powstaje (podobnie jak powstawały XIX-wieczne miasta przemysłowe) w zasadzie dzięki napływowi ludności wiejskiej, która znajduje źródło pracy i utrzymania w rozwijającym się zakładzie przemysłowym.

Przeanalizujemy te wzajemne zależności w sposób bardziej szczegółowy, z uwzględnieniem czynnika historycznego.

⁹ Pojęcie modeli i wzorów zachowania wprowadziła do polskiej literatury socjologicznej A. Kłosowska. Przyjmując nadane im przez tę autorkę znaczenie (model oznacza tu wyobrażenia o należytych zachowaniu, podczas gdy wzór jest realizacją praktyczną owych wyobrażeń, zresztą nie zawsze z nimi zgodną), autor przeprowadził badania socjologiczne, w których ukazał realizację w nowym środowisku miejskim upowszechnianych przez prasę modeli i wzorów małżeństwa i rodziny. Zob. *Modele małżeństwa i rodziny a kultura masowa*. Warszawa 1970. Do tej pracy, ze względu na fakt oparcia jej na badaniach zrealizowanych w Nowej Hucie, będziemy niejednokrotnie nawiązywać.

Region krakowski jest od dawna jednym z najbardziej zaludnionych i najmniej zurbanizowanych obszarów Polski. Odznacza się przy tym jednym z największych w kraju rozdrobnieniem gospodarstw rolnych. Według „Rocznika statystycznego” z 1970 r.¹⁰ gospodarstwa małe, tj. do 5 ha, zajmują tu niemal 60% powierzchni gruntów uprawnych, gdy przeciętnie w kraju obejmują one ok. 27% gruntów uprawnych. W nieco gorszej sytuacji znajduje się tylko sąsiadujące od wschodu województwo rzeszowskie, wchodzące kiedyś wspólnie z krakowskim do obszaru tzw. Galicji, znanej z przysłowiowej „nędzy galicyjskiej”. Nadmiar ludności województwa nie mogącej znaleźć — pomimo emigracji — utrzymania w rolnictwie szacowano w latach międzywojennych na ok. 400 000 osób¹¹.

Zarówno sam Kraków, jak i miasta województwa krakowskiego były za mało uprzemysłowione, żeby wchłonąć takie zasoby siły roboczej. Przemysł krakowski dawał w latach przed II wojną światową pracę zaledwie 20 000 osób. Znajdujący tu przypadkowo pracę przybysze z okolicznych wsi podejmowali najrozmaitszego rodzaju sezonowe czynności, bądź angażowali się jako pomocnicy budowlani, stróże, pomoc domowa, terminatorzy, rzemieślnicy czy robotnicy kolejowi.

W pierwszych latach powojennych sytuacja uległa pewnej zmianie. Około 400 000 ludności wywędrowało na Ziemię Zachodnie (co stanowiło ok. 20% całego stanu ludnościowego województwa) bądź do sąsiadującego z krakowskim przemysłowego regionu katowickiego. Ale w tym samym czasie na teren województwa krakowskiego — głównie Krakowa i strefy podmiejskiej — napłynęło ponad 80 000 przybyszów z innych stron Polski i z zagranicy — głównie z terenów przyłączonych do Związku Radzieckiego¹².

Mimo odbudowy i rozbudowy istniejących w Krakowie zakładów przemysłowych, duża część pozostałej nadal w nadmiarze ludności nie mogła znaleźć zatrudnienia. Jednocześnie dawały się zauważyć oznaki schodzenia Krakowa — wobec odbudowy stolicy i innych dużych miast — do rzędu miast prowincjonalnych. Istniejące tu ośrodki naukowe i liczna kadra inteligencji twórczej nie zdołały zapewnić miastu charakteru prężnego ośrodka o tendencjach rozwojowych. Brak było mianowicie — pomimo zatrudnienia w r. 1950 ok. 45 000 ludzi w lokalnym przemyśle — silnego czynnika miastotwórczego. Czynniki polityczne dostrzegły też jednocześnie „narastającą konieczność przebudowy

¹⁰ Zob. rozdział: „Indywidualne gospodarstwa domowe wg województw”.

¹¹ Zob. R. Czyż, J. Kubica. *Przemiany w strukturze społeczno-ekonomicznej wsi*. W: *Rozwój ekonomiczny regionu krakowskiego w XX-leciu PRL*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1965 s. 455 n.

¹² *Rocznik demograficzny 1945-1966*. Warszawa 1968 s. 584 n

struktury społeczno-zawodowej mieszkańców Krakowa, w którym jeszcze dominujące znaczenie posiadały warstwy drobnomieszczańska i inteligentcka, natomiast mniejszą rolę odgrywała klasa robotnicza. Brakowało w niej zwłaszcza liczniejszej grupy pracowników większych zakładów przemysłowych, reprezentujących skoncentrowaną siłę polityczną”¹³.

Gdy zatem wyczerpały się możliwości osadnicze na Ziemiach Zachodnich, problem przeludnienia rolniczych okręgów województwa oczekiwał szerszego rozwiązania. Dodatkowe jeszcze względy polityczno-gospodarcze podsunęły władzom myśl budowy pod Krakowem nowego kombinatu hutniczego, przerastającego swym rozmachem istniejące dotychczas w Polsce zakłady przemysłowe. Decyzja lokalizacji zakładu w pobliżu Krakowa została więc podjęta w oparciu o przesłanki ekonomiczne, geograficzne i polityczne. Wzięto bowiem pod uwagę fakt położenia Krakowa na szlaku kolejowym łączącym GOP ze wschodnią granicą między Polskę ze Związkiem Radzieckim, skąd Polska sprowadza rudę żelaza dla hut śląskich. Uwzględniono więc łatwość dostaw ze Zw. Radzieckiego podstawowego surowca dla kombinatu hutniczego, tj. rudy żelaza oraz węgla koksującego i topników z GOP. Dodatkową korzystną okolicznością były wystarczające (według ówczesnych obliczeń) zasoby wody w płynącej przez Kraków Wiśle oraz odpowiednie tereny na wschód od miasta, bardzo dogodne dla rozbudowy tak rozległego zakładu¹⁴. Uwzględniając zatem omówione tu czynniki społeczno-demograficzne i polityczne, dnia 17 V 1947 r. podjęto decyzję budowy na przedpolu Krakowa największej w kraju huty i nowoczesnego miasta na co najmniej 100 000 ludności.

Dowodem nadawania całemu zamierzeniu wysokiej rangi politycznej był fakt uczynienia go nawet przedmiotem obrad na Kongresie Zjednoczeniowym PPR i PPS w grudniu 1948 r. Decyzja Prezydium Rządu została podjęta w niespełna 11 miesięcy od referendum ludowego i w 4 miesiące po pierwszych wyborach do sejmu ustawodawczego. Powstanie więc potężnego ośrodka przemysłowego miało zmienić charakter Krakowa, stworzyć duży, silny ośrodek robotniczy, nową socjalistyczną społeczność miejską, która z czasem potrafiłaby wpłynąć na zmianę struktury i warunków społecznych w mieście.

W rok po rozpoczęciu budowy miasta przystąpiono do wznoszenia kombinatu i już w połowie grudnia 1951 r. uruchomiono pierwszy wydział konstrukcji stalowych, a 22 VII 1954 r. — w X-lecie PKWN —

¹³ J. Sulimski. *Rola Nowej Huty w przeobrażeniach społeczno-ekonomicznych aglomeracji krakowskiej*. Materiał powielony na konferencję naukową z okazji XX-lecia Nowej Huty. Kraków 1970 s. 6 n.

¹⁴ Zob. A. Zalewski. *Hutnictwo*. W: *Rozwój ekonomiczny* s. 466 nn.

dokonano spustu surówki z jedyne go wówczas wielkiego pieca. Od tego czasu huta stała się zasadniczym źródłem przyrostu produkcji stali w Polsce. W r. 1971 — a więc w XX-lecie swego istnienia — dała krajowi ponad 4,5 miliona ton stali, tj. niemal 3 razy więcej niż całe polskie hutnictwo w przeddzień II wojny światowej. Wieloletni program rozbudowy polskiego hutnictwa jest nierozłącznie związany z tym właśnie kombinatem.

Niemal równocześnie i równolegle do rozwoju kombinatu realizowany był (i jest nadal) program rozbudowy miasta. Ów kombinat wyznaczał strukturę zawodową i strukturę wieku ściągających tu ludzi, decydował o uprzywilejowaniu niektórych kategorii pracowników w pierwszoplanowym przydziale mieszkań, zakreślał rozmiary i tempo budowy miasta.

Biorąc pod uwagę przytoczone wyżej dane można powiedzieć, że w szybkości swego rozwoju Nowa Huta była podobna do przemysłowych aglomeracji miejskich, jakie powstawały w zachodniej Europie w XIX w. Natomiast w większej skali jest powtórzeniem procesu, jaki na przełomie ubiegłego i obecnego wieku dokonał się w kilku punktach intensywnej industrializacji ziem polskich, głównie w górnośląskim zagłębiu przemysłowym. Podobna była w obu przypadkach żywiołowość procesu ludnościowo-społecznego. Różnice sprowadzają się natomiast do samego sposobu powstawania ówczesnych miast przemysłowych i Nowej Huty. Sposób ten zaznacza się w zewnętrznym kształcie zabudowy oraz przeznaczeniu poszczególnych dzielnic dla określonych kategorii ludności.

Nowa Huta jest miastem planowej zabudowy, miastem, w którym w podobnie zlokalizowanych, ukształtowanych i wyposażonych zespołach bloków mieszkalnych są utworzone podobne, tj. w y r ó w n a n e, warunki mieszkaniowe dla heterogenicznej ludności. Miasto to realizuje świadomie przyjęte założenia i koncepcje społeczne w granicach określonych uwarunkowań ekonomiczno-technicznych i społeczno-politycznych. I w tym znaczeniu możemy mówić, że jest ono symbolem przemian idustrializacyjno-urbanizacyjnych Polski współczesnej. Miasta różnych okresów historycznych i różnych środowisk geograficznych były systemami zaspokajania różnorodnych potrzeb heterogenicznych grup ludności, dalszego ich różnicowania bądź integrowania. Te same funkcje spełnia w dzisiejszych warunkach Nowa Huta — nazywana przez jej twórców miastem socjalistycznym. Jakże jednak inny jest sposób i zakres tego zaspokajania.

Nowa Huta rozpatrywana „w różnych aspektach swej genezy — pisze prof. P. Rybicki — odzwierciedla przeobrażenia, przez jakie przechodzą procesy urbanizacyjne Polski powojennej. A więc: żywiołowy

pęd ludności z zacofanych rolniczych terenów do ośrodków przemysłowych i miejskich aglomeracji, planowa działalność w budowie miasta, w podziale i urządzeniu miejskiej przestrzeni, zderzenie grup ludności różnego pochodzenia i powolne kształtowanie się u niejednorodnej zbiorowości wyrównanych sposobów miejskiego życia"¹⁵.

Przybyli tu ludzie stanęli przed niełatwym problemem przystosowania się do zupełnie nowych warunków życia. Ten proces dostosowania i przemian obejmuje przecież nie tylko warunki pracy i życia, ale także wzorce i normy postępowania. Stosunki międzyludzkie przybierają nowe formy, kształtuje się nowy model rodziny¹⁶, stosunki między pokoleniami układają się na nowych zasadach, obowiązuje nowy stereotyp w codziennym życiu. Przyjmowanie tzw. „miejskiego stylu życia” nie pozostaje przecież bez konsekwencji dla dotychczas uznawanych modeli i realizowanych wzorów zachowania.

Wszystkie opisane tu zjawiska możemy jednocześnie obserwować w szerokiej skali krajowej i z tej przyczyny wydaje się trafne traktowanie Nowej Huty jako symbolu przemian industrializacyjno-urbanizacyjnych Polski powojennej.

3. MIASTO — JEGO HISTORIA I LUDZIE

Już na podstawie dotychczasowych informacji, zarówno interesujące nas miasto jak i jego ludzie ukazują się czytelnikowi w sposób dość nietypowy. Tym bardziej warto im jeszcze poświęcić trochę miejsca.

Jak już wspomniano wyżej, budowę miasta rozpoczęto zanim jeszcze spycharki przystąpiły do przygotowywania terenu pod nowoczesny kombinat metalurgiczny. Pod projektowane instytucje wydzielono obszar 76 km², na którym znajdowało się 14 wsi należących do gromad Mogiła, Ruszczka i Wadów, częściowo także do gromady Branice i Przewóz. Były tu wioski częściowo już zurbanizowane, dość zamożne, posiadające bardzo urodzajną glebę. W tych warunkach prowadzona akcja wywłaszczania mieszkańców¹⁷ wywołać musiała ich niezadowolienie. Mogli zostać robotnikami w miejscowym budownictwie mieszkaniowym i przemysłowym, przenosząc się z tradycyjnych domostw do nowoczesnych bloków mieszkalnych.

Dla nich to głównie już w 1950 r. oddano do użytku na terenie dawnej wsi Mogiła 54 bloki mieszkalne, gdzie do r. 1951 zarejestrowano ponad 5000 mieszkańców. W tymże roku rozpoczęto budowę osiedla A1

¹⁵ Por. F. Adamski. *Rodzina nowego miasta. Przeobrażenia w strukturze społeczno-moralnej rodziny nowohuckiej*. Warszawa 1971.

¹⁶ Tamże s. 21.

¹⁷ Płacono za wywłaszczone nieruchomości według cen ustalonych urzędowo, dawano też szansę zamieszkania w nowo budowanych blokach.

(obecnie Wandy), następnie B1 (obecne Krakowiaków) i C1 (obecne Górali i Teatralne). W latach następnych oddano kolejno do użytku osiedle A-Zachód i B2 (dzisiejsze Ogrodowe i Zielone).

Warto tu zaznaczyć, że budowane bloki mieszkalne wyposażone były we wszystkie niemal wygody, co dodatkowo stanowiło niemały element atrakcyjny dla werbowanej tu ludności (nie we wszystkich tylko mieszkaniach instalowano c.o.). Uzyskanie nowoczesnego mieszkania w Nowej Hucie było zasadniczym czynnikiem podnoszącym poziom bytowania ludności, tym bardziej, że przeważającym typem mieszkania były tu 2 pokoje z kuchnią, przedpokojem i łazienką, nierzadko jeszcze balkonem, który z zasady przeznaczano na miniaturowy ogródek pełen kwiatów i zieleni — co ludności wiejskiej przynajmniej częściowo przypominało dawne warunki bytowania. Aczkolwiek małe pod względem powierzchni, to jednak nieporównanie lepsze od dotychczasowego było mieszkanie, jakie bez zbyt długiego oczekiwania oferowała Nowa Huta.

Tablica 1. Wielkość mieszkania i jego zaludnienie*

Liczba zamieszkałych osób	Wielkość mieszkania				Ogółem
	1 pokój	1 p+k	2 p+k	3 p+k	
1	30,0	7,5	—	0,4	1,9
2	70,0	24,9	3,9	0,4	8,1
3	—	30,2	19,6	4,2	18,1
4	—	28,0	47,2	27,5	38,2
5	—	6,7	20,7	35,0	20,5
6 i +	—	1,8	1,8	31,7	11,8
brak danych	—	0,9	0,9	0,8	1,4
R a z e m	0,9 (100)	20,5 (100)	57,0 (100)	21,6 (100)	100,0

* Dane oparte na reprezentatywnych badaniach autora zrealizowanych w 1972 r.

Wzrost budownictwa mieszkaniowego nie nadązał jednak za wzrostem zatrudnienia. Znaczna liczba pracowników była więc lokowana w barakach, hotelach robotniczych, a nawet letnią porą młodzieżowe brygady SP przebywały w namiotach. W 1953 r. Nowa Huta liczyła już ponad 30 000 zameldowanych na stałe mieszkańców. Liczba ta systematycznie rosła osiągając w 1955 r. ponad 70 000, w 1960 r. 105 000, w 1965 — 120 000 i w 1970 przekroczyła 165 000¹⁸.

Oczywiście, razem z budownictwem mieszkaniowym i wzrostem liczebnym nowo tworzącej się zbiorowości miejskiej, realizowano budo-

¹⁸ Por. „Rocznik statystyczny miasta Krakowa” 9:1971 s. 10.

wę sieci zakładów usługowych¹⁹, sklepów, szkół, restauracji, placówek rozrywkowych, jak świetlice, kluby, kina czy teatr, który zresztą niebawem wyrobił sobie bardzo wysoką pozycję wśród znanych teatrów kraju. Wybudowano również kilka punktów lecznictwa otwartego oraz 2 szpitale: miejski i przyzakładowy. Dzięki tym inwestycjom Nowa Huta stała się w pełni samowystarczalnym organizmem miejskim, połączonym z Krakowem siecią dróg kołowych i 9 km linią tramwajową.

A kim w rzeczywistości są pierwsi i obecni mieszkańcy interesującego nas miasta, jaka jest struktura ich płci, wieku, wykształcenia, zawodu czy pochodzenia? Niestety, nie posiadamy jeszcze wystarczających danych statystycznych obrazujących w pełni i dokładnie ów stan rzeczy. Materiały uzyskane w badaniach socjologicznych, prowadzonych w różnych okresach czasu, przez różnych badaczy i na rozmaitych próbach, uwzględniające czynnik czasowy pozwalają na wyodrębnienie dwóch zasadniczych²⁰, przeciwstawnych sobie kategorii mieszkańców Nowej Huty.

Do pierwszej, stanowiącej zasadniczy trzon miasta, należą różne grupy imigrantów — głównie ze wsi, do drugiej natomiast ludność miejscowa. Na tę drugą grupę składa się ludność mieszkająca na dawnych terenach wiejskich włączonych w obszar Nowej Huty (14 wsi zamieszkałych przez ok. 15 000 ludzi pracujących na swych urodzajnych gruntach obejmujących powierzchnię ok. 60 km²), ludność pochodząca z samego Krakowa oraz ludność wywodząca się z okolic podmiejskich już w znacznym stopniu zurbanizowanych²¹. Strukturę tzw. imigrantów tworzy natomiast ludność masowo przybywająca do Nowej Huty bezpośrednio z dalszych środowisk wiejskich i miejskich, czy raczej małomiasteczkowych²².

¹⁹ Na koniec 1970 r. były tu czynne 44 placówki kulturalne, a mianowicie: 1 biblioteka, 3 domy kultury, 3 kina, 15 klubów, 21 świetlic, 1 teatr. Zob. *Informator statystyczny dzielnicy Nowa Huta w Krakowie*. Nowa Huta 1971 s. 53.

²⁰ Zob. Sulimski, jw. s. 10.

²¹ K. Dobrowolski wyróżnia nawet 3 kategorie dzisiejszej ludności Nowej Huty, a mianowicie: ludność, która napłynęła bezpośrednio ze wsi i nie miała dotychczas bliższych styczności ze środowiskiem miejskim i pracą w przemyśle; ludność o częściowym przygotowaniu do pracy w przemyśle, nabytym w innych środowiskach miejskich; ludność wiejska o dłuższym okresie adaptacji do pracy w przemyśle, która do Nowej Huty napłynęła z miast i miasteczek małopolskich. Zob. tego autora: *Wzajemne zależności między wpływem ludności wiejskiego pochodzenia na życie społeczne i kulturę Nowej Huty a oddziaływaniem Nowej Huty na jej bliższe i dalsze wiejskie zaplecze*. W: *Studia nad życiem społecznym i kulturą*. Wrocław 1966.

²² Wszystkie z wymienionych tu okoliczności nie pozostały potem bez wpływu na przebieg procesów adaptacyjnych tej ludności do miejskich warunków pracy i zamieszkania.

Według obliczeń niektórych demografów²³ już w pierwszym X-leciu istnienia miasta zamieszkało tu ok. 85 000 ludności. Połowa z nich rekrutowała się z terenu województwa krakowskiego i w ok. 15% z katowickiego, rzeszowskiego i wrocławskiego. Przybysze z tych trzech województw rekrutowali się przeważnie ze wsi. Brak prowadzonej systematycznie sprawozdawczości statystycznej, uwzględniającej omawiane tu cechy demograficzne ludności Nowej Huty, nie pozwala na dokładną jej charakterystykę w poszczególnych okresach rozwojowych miasta. Wiele opracowań publicystycznych ocenia ludność pochodzenia wiejskiego na ok. 3/4 ogólnego stanu mieszkańców miasta²⁴. Szacunki własne niektórych socjologów sprowadzają udział tej kategorii ludności do najwyżej 2/3 całej populacji²⁵. Zauważa się tu jednocześnie, że mniej więcej połowa tej ludności trafiła do Nowej Huty bezpośrednio ze wsi. Reszta miała już za sobą wędrówki przez inne regiony kraju — głównie Śląsk i Ziemie Zachodnie.

Wszystkie powyższe stwierdzenia znajdują częściowe tylko potwierdzenie w prezentowanych w tej publikacji reprezentatywnych badaniach autora obejmujących 17 osiedli Nowej Huty, wchodzących w skład parafii Bieńczyce²⁶. Według danych, uzyskanych w tych badaniach, ludność wiejskiego pochodzenia stanowi 38,8% ogółu mieszkańców (tej części miasta), przy czym niemal 2/3 z niej przybyło tu bezpośrednio z rodzinnych środowisk wiejskich.

Gdyby się chciało wliczyć część respondentów tu urodzonych do grupy pochodzących z środowiska wiejskiego — bierzemy tu pod uwagę tych, którzy urodzili się i mieszkali w dawnych wioskach znajdujących się na terenie dzisiejszego miasta — wówczas otrzymujemy najbardziej prawdopodobny podział całej zbiorowości na dwie grupy środowiskowo-terytorialne, zbliżone do siebie pod względem wielkości (z pewną tylko przewagą ludności pochodzenia wiejskiego). Podobnie jak inne badania, prezentowany tu materiał stwierdza też ów fakt „otarcia się” połowy (51,8%) osiedlających się tu przybyszów o inne, miejskie (37,6%) bądź wiejskie (14,2%) środowiska zamieszkania.

²³ Por. np. W. Czarkowska, M. Dobrowolska. *Węzłowe problemy demograficzne regionu*. W: *Rozwój ekonomiczny* s. 293.

²⁴ Zob. m. in. zbiór reportaży: J. Lovell. *Twarz ziemi*. Warszawa 1964. Por. też R. Zieliński. *Clondyke nad Wisłą*. „Więź” 1960 nr 6.

²⁵ I tak Sulimski w cytowanym wyżej opracowaniu, opartym na badaniach z lat 1967-68, kwalifikuje ludność wiejską na ok. 55% ogólnego stanu, Dobrowolski na ok. 65%. Własne badania autora z tego samego okresu, tj. końca lat siedemdziesiątych, sugerują proporcję 2/3 ludności wiejskiej i 1/3 miejskiej. Zob. *Rodzina nowego miasta* s. 11.

²⁶ Przeważają tu osiedla najnowsze, mające nieco inną strukturę pochodzenia ludności aniżeli osiedla budowane w pierwszych latach pięćdziesiątych.

Tablica 2. Wykształcenie a środowisko pochodzenia mieszkańców Nowej Huty

Wykształcenie	%	Przybyli do Nowej Huty				Tu się urodzili	B. d.	Razem
		Bezpośrednio z miejsca urodzenia		Z innej miejscowości				
		Ze wsi	Z miasta	Ze wsi	Z miasta			
Podst. niepełne	9,0	25,8	7,9	24,7	38,3	1,1	2,2	100,0
Podst. pełne	28,6	33,4	9,9	21,7	29,6	3,5	1,9	100,0
Zasadn. zawodowe	27,6	30,6	16,8	12,0	33,8	5,8	1,0	100,0
Średnie techn.	16,6	17,0	23,6	5,5	44,1	8,2	1,6	100,0
Średnie human.	10,4	9,6	26,3	7,9	43,0	12,3	0,9	100,0
Wyższe techn.	4,5	8,2	16,3	4,1	67,3	4,1	—	100,0
Wyższe human.	3,3	11,1	16,7	8,3	47,2	16,7	—	100,0
Ogółem	100,0	24,6	16,1	14,2	37,6	6,1	6,4	100,0

To ci właśnie przybysze stanowią gros mieszkańców pochodzenia robotniczego (41,6%), przyjeżdżający tu natomiast bezpośrednio ze swych środowisk rodzinnych wywodzą się w zasadzie z warstwy chłopskiej (33,9%) bądź rekrutują się spośród tzw. chłopo-robotników (8,1%). Tylko co dziesiąty z dorosłych mieszkańców miasta wywodzi się z warstwy inteligencji.

A jak wygląda obraz statystyczny miasta rozpatrywany ze względu na strukturę wiekową jego mieszkańców?

Według danych ostatniego Narodowego Spisu Powszechnego zamieszkiwało w Nowej Hucie pod koniec grudnia 1970 r. 160 702 osoby o następującej strukturze wieku:

Tablica 3. Ludność Nowej Huty według płci i wieku

Płeć	Grupy wieku								Razem
	do 15	16-19	20-24	25-39	40-54	55-59	60-64	65 i +	
Mężczyźni	25,2	13,7	11,3	27,2	17,2	2,1	1,5	1,8	100,0
Kobiety	27,8	11,3	9,2	26,9	16,2	2,2	1,9	4,3	100,0
Ogółem	26,5	12,5	10,2	27,1	16,7	2,2	1,7	3,1	100,0

Źródło: „Rocznik statystyczny miasta Krakowa” R. 9:1971 s. 8.

Jak widać, wybijają się tu 3 kategorie wiekowe. Niemal połowę ludności stanowi młodzież w wieku do lat 24. Znamienne przy tym, że w miarę przesuwania się ku młodszym grupom wiekowym w ramach tej szerszej kategorii, odpowiednie procenty rosną w sposób niebywały. Grupa najmłodszych — tu urodzonych — mieszkańców Nowej Huty wybija się na czoło wśród pozostałych, dorównując najbardziej prężnej zawodowo i życiowo grupie pracowników w wieku 25-39 lat. Ta ostatnia stanowi gros zatrudnionych w kombinacie, wspiera ją znacznie grupa 40-54-letnich pracowników, którzy przed 20 laty przybywali do Nowej Huty jako pierwsi osadnicy i tu wraz z rozwojem miasta i zakładu dokonywała się ich stabilizacja zawodowa i życiowa. Znamienne, że w obu tych kategoriach — jak zresztą i w kilku pozostałych — wyraźnie przeważają liczbowo mężczyźni nad kobietami. Na nich bowiem istniało i nadal istnieje główne zapotrzebowanie w kombinacie. Trzeba jednak pamiętać, że ok. 13 000 z nich to mieszkańcy hoteli robotniczych (na 10 mieszkańców hoteli robotniczych przypada 8 mężczyzn i 2 kobiety), zameldowani w Nowej Hucie na pobyt czasowy. Po odjęciu wszystkich mieszkańców hoteli, internatów i osób zameldowanych czasowo przy rodzinach otrzymujemy wyraźnie odmienną strukturę stałej ludności miasta. Przedstawia się ona następująco:

dzieci do lat 7	23 314 = 16,2%	w tym chłopcy	— 11 923 = 16,8%
		dziewczęta	— 11 386 = 15,6%
młodzież 8-18	34 636 = 24,2%	w tym chłopcy	— 17 672 = 24,9%
		dziewczęta	— 16 964 = 23,3%
dorośli powyżej 18 lat	85 633 = 59,6%	w tym mężczyźni	— 41 298 = 58,3%
		kobiety	— 44 335 = 61,1%
Ogółem	143 583 = 100,0%	w tym mężczyźni	— 70 896 = 49,3%
		kobiety	— 72 682 = 50,7%

Stwierdzamy tu zatem wyrównanie liczebne płci w najmłodszej grupie wieku. Także różnice w pozostałych grupach nie są tak znaczne, jak to wynikało z zestawienia uwzględniającego również mieszkańców przebywających w Nowej Hucie na okres czasowy²⁷.

Warto na tym miejscu zauważyć, że Nowa Huta — jako jedna z dzielnic — w niemałym zakresie przyczyniła się do odmłodzenia wiekowej struktury ludności Krakowa. Struktura ta — jak wiadomo — została w znaczny sposób zachwiana w czasie II wojny światowej, która pozbawiła miasto licznych męskich roczników w wieku przed- i pro-

²⁷ Zob. *Informator statystyczny* s. 14.

dukcyjnym²⁸. Jedynie pod względem wykształcenia ludność większości starych dzielnic Krakowa dominuje nad mieszkańcami Nowej Huty. Na 50 000 mieszkańców Nowej Huty w wieku powyżej lat 18 — tylko 7% miało w 1960 r. wykształcenie wyższe, 24% średnie i zasadnicze zawodowe, 44% — podstawowe i co czwarty legitymował się zaledwie kilkoma klasami szkoły podstawowej²⁹. Sytuacja w tym zakresie uległa w ciągu następnych 10 lat znacznej poprawie. Jak bowiem wynika z materiału empirycznego — odnoszącego się do podobnej ze względu na badany obszar miasta liczby ludności — prezentowanego w referowanych badaniach, wykształcenie wyższe posiada niewiele więcej, bo 7,9% dorosłych mieszkańców, ale średnie i zawodowe już 54,6%, pełne podstawowe — 28,6%, zaś udział osób z niepełnym wykształceniem podstawowym zmniejszył się do 9,0%. Jest to zatem zdecydowana zmiana na lepsze, pozwalająca oczekiwać rychłego etapu wyrównania się poziomu wykształcenia przynajmniej średniego i młodszego pokolenia

Tablica 4. Wiek a wykształcenie dorosłych mieszkańców Nowej Huty (według obliczeń własnych autora)

Grupy wieku	Poziom wykształcenia							Ogółem
	podst. niepełne	podst. pełne	zasad. zawod.	średnie techn.	średnie human.	wyższe techn.	wyższe human.	
18-24	—	1,3	19,6	26,9	32,5	8,2	11,1	14,6
25-29	3,4	10,5	15,1	11,0	9,6	10,2	22,2	11,5
30-39	16,8	39,5	39,6	30,3	27,2	38,7	38,9	34,3
40-49	31,5	34,1	17,2	25,8	11,4	28,6	16,7	24,6
50-59	19,1	12,1	5,1	6,0	10,5	10,2	8,3	9,3
60 i +	25,8	2,2	2,4	—	8,8	4,1	2,8	4,7
brak danych	3,4	0,3	1,0	—	—	—	—	1,0
Razem	9,0 100,0	28,6 100,0	27,6 100,0	16,6 100,0	10,4 100,0	4,5 100,0	3,3 100,0	100,0

mieszkańców Nowej Huty z poziomem wykształcenia tych samych kategorii ludności pozostałych dzielnic Krakowa³⁰.

W chwili oddawania tej pracy do druku Nowa Huta liczyła już niemal 190 tys. mieszkańców, w tym ponad 85 tys. czynnych zawodowo — z czego prawie połowa znajduje zatrudnienie w kombinacie i współpra-

²⁸ W. Kwiecień. *Struktura ludności miasta Krakowa pod względem płci i wieku ze szczególnym uwzględnieniem Nowej Huty*. „Zeszyty Naukowe WSE w Krakowie” 1964 nr 19 s. 55.

²⁹ Zob. *Informator statystyczny* s. 17.

³⁰ Ze zrozumiałych względów oczekiwania tego nie można odnosić do starszego i najstarszego pokolenia.

cującym z nim przemyśle budowlanym. Z każdym miesiącem liczby te wzrastają. W obecnym 5-leciu, tj. do r. 1975, powstaną dwa następne osiedla mieszkaniowe — jest ich obecnie 36 — dla 40 000 mieszkańców każde, a do roku 1985 ludność Nowej Huty ma wzrosnąć do 230 tys. i tym samym osiągnie w ciągu 35 lat swego istnienia stan ludnościowy Krakowa z okresu przedwojennego³¹.

NOWA HUTA AS A SYMPTOM OF POST-WAR URBANIZATION IN POLAND

Summary

After the Second World War Poland became a country of rapid progress of industrialization and urbanization. Three factors determine a considerable rise in the urban population: migration from the village to the town, a very high birth rate in the years 1946-1960 and the changes of administrative boundaries of towns. Each of these factors was acting with various force at different stages of Polish development. Many industrial investments were undertaken simultaneously with urban and estate investments. Nowa Huta near Kraków is a good example of this. The author sees Nowa Huta as a symbol of post-war industrial and urban changes in Poland. In Nowa Huta we have a phenomenon of modern urbanization which consists in the erection and development of a town with the construction of an industrial plant. Industry is here a principal or even the only factor which causes the growth of a town. The rise of this enormous industrial plant, absorbing the extra labour power, had to change the character of Kraków and had to create a big Poland. In Nowa Huta we have a phenomenon of modern urbanization which could influence the changes of structures and social conditions in the town. Now, Nowa Huta has about 190 000 inhabitants. It became a self-sufficient urban organism. The population coming from the rural region amounts to 2/3 of the Nowa Huta's population. The youth under 24 years constitutes half of its population.

³¹ Zob. W. Kwiecień. *Stan ludnościowy Nowej Huty i jej perspektywy*. „Biuletyn Informacyjny Huty im. Lenina” 1969 nr 5-6.